

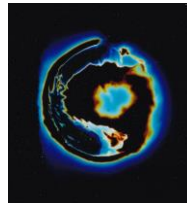
ORMUS AORUM POTABILE

Złoto i inne elementy 1-atomowe High Spin

AmaranthinoCosmetics

Tel. 607 393 495, 500 686 354

Email: adam@amaranthinocosmetics.com



Zdjęcie Kirlianowskie ORMUS

Aby złoto, pallad, platyna, iryd, rhodium, osm, kobalt, miedź, nikiel, srebro, rtęć i ruthenium istniało w formie metalu musi, według większości fizyków składać się, z co najmniej 3 atomów. Jest to 12 elementów, z których robię ORMUS.

Te metale, które są w formie 1 atomowej są specjalną formą o bardzo specjalnych i zdumiewających właściwościach.

Ich jądra wibrują znacznie szybciej (High Spin), przez co atomy te mają postać lekko jajowatą a ich niektóre elektrony zbliżają się do siebie i tworzą Pary Coopera (2 elektrony są tak blisko siebie, że działają jak jeden) i przez to nie mogą się łączyć z innymi atomami, aby utworzyć formę metaliczną. W postaci jednoatomowej mają formę biało-szarego proszku.

Znane one były tu na Ziemi od zarania ludzkości i spożywane przez Faraonów, Króla Solomona oraz innych. Są rodzajem Świadomości, która może wszystko. Ona JEST I NIE-JEST jednocześnie.



Znaleziono go także w niektórych grobowcach w Egipcie. Proszek ten był wytwarzany przez złotników Faraona, którymi byli Izraelici.

W dziejach naszej historii znane one były pod takimi nazwami jak Manna, Elixir Życia, Pokarm Bogów i inne. W latach 70-tych zostały ponownie odkryte przez Davida Hudsona (USA), którego korzenie genealogiczne sięgają Nostradamusa, i udostępnione ludzkości. Dave Hudson wydał na badania i opracowania USD 8.5 mln

swych własnych pieniędzy. Ustanowił 22 światowe patenty, ale tylko po to, aby żadna firma farmaceutyczna nie mogła zawładnąć tą wiedzą.

1-atomowe formy metali z grupy platynowej mogą być wyłącznie zaobserwowane przez specjalną metodę badania spectrograficznego w łuku prądu stałego DC w temperaturze powierzchni Słońca. Można to badanie wykonać w niektórych potężnych laboratoriach w USA i Rosji, bowiem właśnie w Rosji w 1973 w jednym z instytutów opracowano metodę pozwalającą zaobserwować jednoatomowe elementy.

W normalnych urządzeniach badawczych w białej zawieszynie ORMUS spectrografy dostrzegają jedynie zwykłe minerały: magnez, żelazo, wapń itp. Dla naszych oczu mają formę białej zawieszyny, proszku, który po wysuszeniu ma właściwości superprzewodnika (elementy proszku poruszają się pod wpływem silnego magnesu – a przecież złoto czy iryd czy też platyna, z którego proszek powstał, nie reagują na magnes ani też nie zawierają żelaza). Obecnie superprzewodniki funkcjonują jedynie w temp. – 273°C.

W przyrodzie elementy te znajdują się wszędzie. W niektórych miejscach więcej (np. w oceanach, niektórych owocach) a w innych mniej (np. w naszym moczu) Np. w badaniach nad mózgiami krów i świń stwierdzono po ich wysuszeniu i odpowiednim spreparowaniu, że w każdym z tych mózgow znajduje się około 5% 1-atomowego irydu i rodu! To oznacza, że w naszych mózgach też się znajdują.

Obecnie, na świecie te 1-atomowe elementy znane są pod nazwą ORMUS, M-Gold, ORME (Orbitrary Rearranged Monatomic Elements).

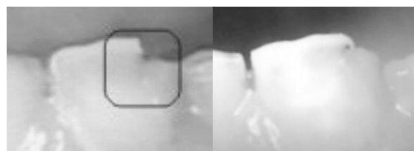
Główną funkcją ORMUSa jest naprawa uszkodzonego DNA i przywrócenie organizmowi idealnej równowagi, która jest niezbędna do poczucia pełnej vitalności i do prawidłowego funkcjonowania naszego ciała.

Właściwości 1-atomowego złota i innych 1-atomowych elementów

- wprowadzenie organizmu w stan optymalnej równowagi
- naprawia uszkodzone DNA
- poczucie zwiększonej wytrzymałości organizmu podczas ćwiczeń fizycznych, szybka regeneracja, brak zakwasów w mięśniach
- skóra staje się piękna i gładka już po kilku dniach
- poczucie Vigoru i chęci do życia
- znacznie wzmacnia system immunologiczny (odpornościowy) organizmu
- szybki rozwój Świadomości i inne postrzeganie 3 wymiarowej rzeczywistości
- spożywanie mniejszej ilości pokarmów
- likwidowanie szkodliwego działania papierosa poprzez wlanie 1 kropelki w jego ustnik
- likwidowanie szkodliwości alkoholu poprzez wlanie kilku kropeł do butelki wódki
- pomagają w likwidowaniu wielu groźnych chorób, w tym licznych nowotworów (co wykazały badania)
- znaczne zwiększenie wzrostu roślin, owoców etc., które były podlewane wodą z domieszką 1-atomowych elementów. Jest to pokazane na fotografiach poniżej.



- nawet przyrost ułamanych zębów, przywrócenie koloru włosów i odrost obciętych ogonów u ssaków, co jest niespotykane. Fotografie poniżej.



Broken Tooth

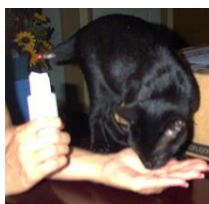
Broken Tooth on ORMUS Water



54 years old



56 years old on ORMUS copper



Przyrastające kręgi obciętego ogona (co jest niemożliwe u ssaka)

Ormus zawiera wiele ważnych minerałów i elementów, które są kluczowe dla prawidłowego funkcjonowania.

MONOATOMICZNE ELEMENTY ODPOWIEDZIALNE ZA SUPERPRZEWODNICTWO W SWOJEJ NIE-METALICZNEJ (nie mylić ze zwykłymi metalami) FORMIE TO:

Element	Atomic Number
Kobalt	27
Nikiel	28
Miedź	29
Ruthenium	44
Rhodium	45
Pallad	46
Srebro	47
Osmium	76
Iridium	77
Platyna	78
Złoto	79
Rtęć	80

ORMUS NIE JEST LEKIEM.
ORMUS JEST STOSOWANY WYŁĄCZNIE NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Proszę używać załączonej pipetki o pojemności 1 ml
PRZED UŻYCIEM WSTRZASNAĆ
NIE NALEŻY UŻYWAĆ WIĘCEJ NIŻ ZALECANA DAWKA.
DZIAŁANIE JEST AKUMULUJĄCE SIĘ – MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ!

Ten ORMUS wytwarzany jest ze starych mórz i oceanów (obecnie ze starych soli morskich): Sól Morza Martwego i Sól Himalajska, Spiruliny Hawajskiej, Pyłu Wulkanicznego z Kolumbii oraz z czystego Złota (Au 999.99)

STOSOWANIE WYŁĄCZNIE ZEWNĘTRZNE:

KĄŻDE INNE STOSOWANIE NIŻ ZEWNĘTRZNE JEST NIEZGODNE Z PRZEZNACZENIEM TEGO PRODUKTU I UŻYTKOWNIK PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WSZELKIE SKUTKI.

Zewnętrznie:

- 0.3 ml (0.3 pipetki) rozcieńczyć trochę wodą wlać na mokre ręce i rozetrzeć na twarz.
- 0.5ml wcierać w bolące miejsce
- 1ml na mokre ręce i wetrzeć w głowę – regeneracja włosów
- można kilka kropli zmieszać z aktywnym węglem aktywnym i taką papkę nałożyć na bolące miejsce
- można rozcieńczyć wodą 0.5 ml na 10 L wody i podlewać kwiaty
- wlać 2 ml do wanny w czasie kąpieli
- kilka kropli z wodą i podlewać rośliny
- kilka kropli do wody dla psów i kotów
- **NIE WOLNO WKRAPIAĆ DO OCZU!**

TRZYMAĆ Z DAŁA OD:

- **WSZELKICH MAGNESÓW**
- **GŁOŚNIKÓW**
- **SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH**
- **KUCHENEK MICROFALOWYCH**
- **TV**
- **TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH**

Należy także współpracować z ORMUSEm, który działa najlepiej z osobą, która jest w równowadze kwasowo-zasadowej oraz jest odgrzybiona i odrobaczona.

Dlatego też należy:

1. **NIE** jeść regularnie. Jeść tylko wtedy, gdy się jest głodnym.
2. Rano zacząć od wypicia zimnej wody, najlepiej z Dyszy Violet Ray lu z Reaktora Wylądowania Jarzeniowego Blue Lagoon, następnie owoce i coraz to cięższe pokarmy w ciągu dnia.
3. Nie jeść jednocześnie popijając, bo zaburza to znacznie wydzielanie śliny i soków trawiennych.
4. Nie pić wody z kranu (trujące związki są i w wodzie i w grubych osadach kilkudziesięcioletnich rur doprowadzających wodę do kranu)
5. Nie pić herbaty z cytryną, cytryna w herbacie wytwarza silne rakotwórcze substancje (widziałem ogłoszenie w szpitalu onkologicznym w Poznaniu). Pić tylko herbatę zieloną sypaną.
6. Unikać za wszelką cenę białego cukru we wszelkich formach (ciasta, napoje itd.)
7. Unikać za wszelką cenę jedzenia mięsa z hodowli komercyjnych, bowiem zawiera ono duże ilości hormonów wzrostu, antybiotyków i innych substancji, których nie powinno być w naszym organizmie. Najlepiej nie jeść w ogóle mięsa aż do momentu osiągnięcia harmonii ciała. Mięso bardzo zakwasza. 80% antybiotyków sprzedawanych w Polsce kupują hodowcy zwierząt. Nie jeść nic wędzonego np. grill, kielbasy: dużo rakotwórczych substancji i duże obciążenie wątroby.
8. Unikać za wszelką cenę mleka krowiego i jego przetworów (serów, jogurtu, masła, ciast etc.) Mleko kozie jest dobrym substytutem.
9. Unikać za wszelką cenę soli kuchennej.
10. Unikać za wszelką cenę białej, oczyszczonej mąki i jej produktów (chleb, ciasta)
11. Używać do gotowania i smażenia wyłącznie olejów bio wyciskanych na zimno.
12. Oczyszczyć swoje jelita cienkie (ok. 400 m²) z kilkudziesięciu lat złogów po mięsie, chlebie etc.
13. Unikać za wszelką cenę białego pieczywa.
14. Unikać za wszelką cenę ciast i ciasteczek.
15. Nie palić tytoniu.
16. Nie pić alkoholu innego niż wódka, whisky etc. Piwo i wino zawiera dużą ilość grzybów z fermentacji.
17. Unikać za wszelką cenę aluminium (dezodoranty, folia aluminiowa, aluminiowe garnki i czajniki). Tylko stal nierdzewna i szkło.
18. Najlepsze odkwaszaczki : cytryna (wcisnąć do butelki z wodą i pić przez cały dzień), figi
19. Nie jeść, po 18: 00 (aby jelita i cały organizm miały czas odpocząć)

20. Regularnie uprawiać ćwiczenia fizyczne, latem i zimą, co najmniej 3-4 razy w tygodniu. Nasz system pracuje 24 godziny po zakończeniu ćwiczenia spalając tłuszcz i wydalając zanieczyszczenia. Chodzenie po domu nie jest ćwiczeniem fizycznym. Chodzi o ćwiczenie kardiowaskularne, czyli takie, które utrzyma bicie serca na poziomie 70% maksymalnego obciążenia dla Twojej grupy wiekowej (znaleźć w internecie), przez co najmniej 40 minut.
Czyli szybki marsz, pływanie, rower itp.

**PONIŻEJ ZNAJDUJĄ SIĘ OPISY DZIAŁANIA ORMUSA UŻYWANEGO INACZEJ NIŻ
JEST TO ZALECANE W NINIEJSZEJ ULOTCE
UŻYTKOWNICY ZAŻYWAŁI DZIENNIE 1-2 ML ORMUSA DOUSTNIE.**

Jedna z moich klientek, Halina Flis z Londynu napisała:

10 Listopad 2014

1. Tak, w 2012.08 diagnoza rak sutka-choroba pageta. W listopadzie 2012 diagnoza przerzut na kości. Listopad 2013 przerzut do mózgu.

Dziękuję

Halina

2. Witaj Adam,

W koncu usiadłam, żeby do Ciebie napisać kilka słów. Przede wszystkim dziękuję, że pojawiłeś się na drodze w moim życiu. Jeszcze niedawno nie byłam pewna o cudownym działaniu Ormusa i srebra koloidalnego. Dzisiaj już wiem, że te cudowne płyny przyczyniły się do tego, że jestem zdrowsza i szczęśliwa. PO trzeciej chemii miałam kompleksowe badania takie jak tomografia komputerowa całego ciała i rezonans głowy. Wynik rezonansu głowy pokazał znaczącą redukcję komórek rakowych.

Ktoś mógłby powiedzieć, że zawdzięczam to chemii - na pewno, ale też wiem, że odkąd piję Ormus i Srebro czuję się znacznie lepiej. Już po dwóch tygodniach zauważyłam znaczną poprawę nawet 3-krotnie lepsze rezultaty. Co 3 tygodnie mam badania krwi i widzę, że są znakomite. Moja onkolog parę dni temu powiedziała, że eżaden jej pacjent nie ma wszystkich wyników w zielonym kolorze, czyli w normie. A muszę powiedzieć, że wygląda to imponująco kiedy 3 strony różnych wyników świecą się na zielono. Moja pani doktor była pod wrażeniem, jak chemia i sterydy wpłynęły na moje wyniki. Jednak ja uważam, że najwięcej zawdzięczam sobie, diecie, płynom i oczywiście medycynie również. Poprzedni tydzień był bardzo stresujący. Przed wejściem do gabinetu mój puls wynosił 121 i cały czas rośnie. Dopadał mnie strach, ale jednak pamiętałam, że nie może być gorzej, skoro czuję się lepiej. Niech tak zostanie.

Serdecznie pozdrawiam

Halina Flis

Miał nowotwór prostaty z przerzutem na płuca.

Bierze mój Ormus od 4-5 tygodni. Na ostatnich badaniach w zeszłym tygodniu stwierdzono, że nowotworu w płucach już nie ma!

Dodatkowo, po każdej z 4 chemioterapii, które miał robione zamiast leżeć osłabiony jak wszyscy pacjenci miał niespożytą wprost energię do pracy. Cała rodzina się dziwi jak to możliwe.

Zwierzęta:

Magda Tarka

Weterynarz z Opola napisał:

Kotka 2 lata, znaleziona. Od 2 tyg w domu. Nagle przestała chodzić. Osłabione czucie we wszystkich kończynach, nogi przednie sztywne. Nie potrafi stać, przewraca się. Nie je. Nie oddaje kału. Cały czas śpi. Bardzo powiększona wątroba.

W wynikach krwi leukocytoza 80 tys, ALAT 303 U/l

Podawałam 2 x dziennie po 1 kropli zielonego Ormusa, na 2 dzień właściciel powiedział, że kot szaleje, wskakuje na meble, rzuca się na jedzenie i wyjadała nawet z misek psów :) Klinicznie też wygląda o wiele lepiej. Potrafi utrzymać się na nogach, wspinając się po właściciela, żywsza, oddała kał w dużej ilości.

Wątroba się zmniejszyła.

21 Nov 2014

Małgorzata Nowak

Witam Drogi Panie Adamie,

bardzo Panu dziękuję za pomoc...wczoraj byłam u lekarza gastroenterologa na konsultacji ...jestem po drugiej zaleconej przez Panią Doktor kolonoskopii , ta zrobiona 3 tygodnie temu była nieciekawa , przewlekłe nieswoiste zapalenie jelita grubego z owrzodzeniem ...przez trzy i pół tygodnia piłam Ormus i Srebro , stosowałam się również do zaleceń żywieniowychkiedy pokazałam lekarce wynik drugiej kolonoskopii i wyniki badan krwi zrobiła wielkie oczy i zapytała czy brałam jakieś leki bowiem wyniki które widzi są wynikami jakby zupełnie innej osobyCRP z 53 spadło do 1,47 , poziom żelaza z 33 wzrósł do 60 a z owrzodzeń zostało tylko jedno powierzchowne z nadżerką ...Panie Adamie , głęboko wierzę , że to sprawka Ormusa i Srebra :) ...nadal będę pilnie stosować się do Pana wskazówek ...i nie jestem już przerażona :) ...no i oczywiście moi bliscy też chcą pić Ormus i Srebro :)

Jeszcze raz bardzo bardzo dziękuję i cieszę się że los sprawił , że Pana poznałam

Małgosia Nowak

JAK DZIAŁA ORMUS

Spożywając Ormus jesteś w świetle, dostajesz dużo światła, światło dociera tam gdzie trzeba.

Światło wnika od czubka głowy i przenika całe ciało.

Światło przenikając przez ciało od razu robi co trzeba napotykając na np. chore, uszkodzone miejsca. Następuje regeneracja i stabilizacja funkcji życiowych organizmu, wydalanie kamieni z jelit, następuje regeneracja, odbudowa uszkodzonych fragmentów ciała. Ciało robi się silne i jędrne.

Światło przenika naszą świadomość zmieniając ją. Zmienia nie tylko ciało fizyczne ale i astralne. Wszyscy jesteśmy połączeni i zmieniając nas zmiany zachodzą i w innych istotach (w całym naszym otoczeniu nawet drzewa). Największe zmiany dokonuje w naszym DNA ma to wpływ na nasze wcielenia.

Obraz który zobaczyłam: Widzę rosnące komórki w całym ciele, były zwiotczałe, zmarszczone, niewielkie nagle ożywiają się, robią się jędrne, zdrowe, silne i duże.

Kiedy zobaczyłam ten obraz na myśl przyszło mi porównanie do wojska złożonego z samych zgarbionych starców wspartych na laskach i nagle pojawia się kompania reprezentacyjna tzn. żołnierze wysocy, dobrze zbudowani, silni i zdrowi kroczący pewnym krokiem.

W dniu 2015-04-04 14:44:12 użytkownik Iwona B.

Obiecane parę słów o półmaratonie w Warszawie w zeszłą niedzielę.

Było to dla mnie niezwykle przeżyście.

Biegam jakieś 10 lat, to był mój czwarty półmaraton, więc mam porównanie.

Miałam dłuższą przerwę w bieganiu długich dystansów, i zaczęłam znowu regularnie biegać mniej więcej rok temu. Trenuję głównie na wytrzymałość, na szybkość praktycznie nie trenuję.

W listopadzie 2014 przebiegłam Bieg Niepodległości - 10 km w czasie 1:02 - 1 godzina 2 minuty

Do półmaratonu zaczęłam porządnie trenować gdzieś od połowy lutego, to znaczy codziennie po trochu (3-9 km) i raz w tygodniu dłuższy bieg na wytrzymałość (stopniowo od 10-24 km). 10 dni przed półmaratonem przebiegłam bardzo wolno 24 km, z czego dystans półmaratonu

- 21 km - w czasie 2:30. Przetrenowałam się nieco tego dnia, więc przez ostatni tydzień przed półmaratonem praktycznie już nie

trenoowałam, tylko raz czy dwa małe przebieżki.

W dniu półmaratonu na 15 minut przed startem wypiałam 1 ml tej tajemniczej mikstury, no i zaczęłam biec.

Takie duże imprezy biegowe są zawsze niezwykle i biegnie się dużo łatwiej, bo energia tych 15 tysięcy uczestników też cię niesie. Ale mimo to trzeba być przygotowanym, bo to nie jest tak, że inni za ciebie przebiegną.

Zaczęłam biec dość powoli i na początku miały mi te kilometry dość powoli. Ale gdzieś od 10-11 km zaczęłam po prostu frunąć. Czulałam, że nie powinnam przyspieszać, bo W OGÓLE nie trenowałam na szybkość. Ale mnie po prostu poniosło! I dopiero na 3 km przed metą poczułam, że przesadziłam i musiałam zwolnić. Ale i tak miałam czas dla mnie dość rewelacyjny 2:11.

Ale potem, na stronie internetowej półmaratonu sprawdziłam wynik i międzyczasy. Na 10 km miałam dokładnie taki sam czas jak w listopadzie 1:02. Tyle tylko, że wtedy to dobiegłam resztką sił do mety, a tydzień temu, na półmaratonie, przebiegłam jeszcze drugie tyle i wręcz pofrunęłam!

Pozdrawiam serdecznie,
Iwona B.

Hi Adam,

Pragne sie podzielic czymś zupełnie zaskakującym – otoż Moja mama Stanisława, 93 lata, chorowała na nadczynność tarczycy od kilku dobrych lat i miała w ostatni czwartek zrobione kontrolne badanie krwi w tym celu, które wykazało, że tarczycza jest w normie, tzn. bez żadnych odchylen od normy. Jej lekarz był bardzo zdziwiony tymi zaskakującymi wynikami, ponieważ Mama brała kilka leków codziennie na tę chorobę, która w jej wieku jest groźna. Nie umiemy wytłumaczyć sobie tych zmian niczym innym jak działaniem Ormusu, który mama przyjmuje codziennie rano i wieczorem w ilości 1ml, tak jak Adam polecił od końca Marca 2015... Mama miała też zrobiona Adam Kadmon activation 27-go Kwietnia (czyli aktywację 24-ch nitów DNA), po której czuje się całkiem naturalnie. Przestała też odczuwać codzienne bóle w stawach i kregosłupie więc nie musi brać już codziennie tych tabletek przeciwbólowych – co za ulga! Jesteśmy bardzo wdzięczni Adamowi za ten istny cud...

Stefanka Powling

Alicja Poborca Kotka - 02June2015

Witaj Adamie,

Oto krótka historia mojego kota: Moja kotka ma 16 lat, jest stara, wyrosł jej na głowie guz wielkości męskiego kciuka. Weterynarz powiedział, że guz jest twardy, więc operacja jest ryzykowna. Zaczęłam podawać Mili (tak ma na imię) Ormus, 2x dziennie po 3 krople. Po 3 dniach!!!! guz zrobił się miękki. Weterynarz powiedział, że teraz może go usunąć. Po zabiegu okazało się, że w środku guza była TYLKO woda!!!

W imieniu kotki i swoim baaardzo dziękuje :)

Pozdrawiam

From: **Mirosława Kubica**

Date: 30/06/2015 12:28 (GMT+01:00)

Subject: Mira - wyniki badań krwi po stosowaniu Ormusa

Witaj Adam,

od 3 miesięcy piję Ormus i moje wyniki badania krwi bardzo się poprawiły:

- zwiększył się poziom hematokrytu, hemoglobiny i limfocytów, które były poniżej normy - teraz wszystkie są w normie,

- zwiększył się poziom ferrytyny, która była poniżej normy, teraz jest w normie,

- zmniejszył się poziom wskaźnika anizocytozy RDW-CV (miara zróżnicowania krwinek czerwonych pod względem wielkości) oraz poziom neutrofilii, które były powyżej normy, teraz są w normie,

- zmniejszył się poziom OB.

Teraz wszystkie parametry morfologii krwi są w normie. Mój organizm jest w harmonii.

Wielkie dzięki za Ormus!!!!

Pozdrawiam Ciebie,

Mira

PS. Wyniki badań wykonane teraz oraz rok, dwa i trzy lata temu przesyłam w załączeniu.

Witam panie Adamie,

Tydzien temu zwróciłam się do Pana z zapytaniem czy można podać kotu, który był leczony na ostrą niewydolność nerek ORMUS. Sylwester, kot o którym mowa leczony był od dwóch tygodni antybiotykami i kroplówkami podawanymi trzy razy dziennie. Dwa dni przed telefonem do Pana odstawione zostały kroplówki, a stan sylwestra był beznadziejny, nie jadł, nie pił, miał obrzęknięte oczy, matową sierść i był tak wychudzony, że praktycznie leżał. Kiedy podałam mu pierwsze cztery czy pięć kropli, jego oczy po ok. trzech godzinach zrobiły się żywsze i mniej opuchnięte. Wieczorem zwiększyłam dawkę. Drugi dzień zauważalna poprawa sierści i żywotności. Trzeci dzień częściej sikał i więcej pił. Widać było, że wracają mu siły. Od dwóch dni wrócił mu apetyt, przeciąga się za każdym razem kiedy wstaje i wracają mu wcześniejsze przyzwyczajenia. Wraca do zdrowia Pani Adamie!!

Jestem wdzięczna, że trafiłam na informację o Panu.....bo dzięki temu możemy jeszcze cieszyć się wspólnym czasem z Sylwusiem.

Pozdrawiam serdecznie Małgosia i Sylwuś...oczywiście!

Date: 17/07/2015 20:09 (GMT+01:00)

To: adam <adam@amaranthinocosmetics.com>

Muszę Pana pochwalić absolutnie nie ma Pan konkurencji w Polsce jeżeli chodzi o ORMUS. Brałem już od 2 dostawców ORMUS w postaci proszku i dochodziłem nawet do dawek 300 mg dziennie. Jedna kropelka w przybliżeniu 1/10 mililitra działa mocniej niż te 300 mg. Dziękuję i pozdrawiam

On Jul 26, 2015 9:02 PM, "Barbara Barbara"

Panie Adamie,

chciałam Panu podziękować za ORMUS. Jest on absolutnie niezwykły!

Po przyjmowaniu go przez okres około 2-3 tygodni poczułam odejście lękowości, przestałam się bać, odzyskałam wiarę w siebie i swoje siły. Co ciekawe- zmienił mi się ton głosu i jakos inaczej on wibruje, jest miękki i nawet jak kogos karze - nikt sie nie obraza :)

Ponadto mam bardzo wesoły nastrój, żadne złe wiadomości nie oddziałują na mnie negatywnie - ot akceptuje to co przynosi los i ... uśmiecham się.

Mam dużo siły, zawsze wpracy po południu padalam ze zmeczenia - a teraz to potrafię tak "orac", że sama siebie zdumiewam.

Ponadto jak dodałam ORMUS do wody, która podlewałam warzywa- a podlałam ogórki, cebulę i pozostałe co rosło - to ogórki sa baaaardzo smaczne, wręcz słodkie w smaku i taka sama cebula, Reszta rosnie tak - ze pomimo suszy tego roku, wszyscy przystają by podziwiać u mnie urodzaj,. Pojawiły się pszczoły i trzmiele, CUDO!!!

Biore go dalej , zobaczymy co dalej przyniesie, napisze :)))

pozdrawiam Pana serdecznie.

Basia

T.H. Lekarz medycyny, 25Jul15

Stosując ok. 1 miesiąca Ormus po 1 kropli do każdego oka osiągnęłam prawidłowe ciśnienie w gałkach ocznych, czyli wyleczyłam się z jaskry.

Monika, 25Jul15

Oparzenie na dłoni w kolorze czerwono fioletowym wielkości 5 zł. Przed snem posmarowałam ormusem. Rano oparzenie wielkości 20 groszy w kolorze bladolorozowym pokryte nowa skora.

Witam serdecznie ,u mojego syna w wieku 7 lat stwierdzono "Padaczkę dziecięcą z napadami nieświadomości CAE ".Od dwóch lat nie zauważyłem u niego żadnych napadów .Podawałem mu i nadal podaje kilka kropelek dzieninie ORMUSA do napoju który spożywa. Pozdrawiam, Piotr G.

Uwazam sie za wyjątkowo fortunnego natrójca na ormus Adama P. Anczykowskiego. Od pewnego czasu kupowałem ormus z rożnych czesc swiata be wiekszych rezultatow. Moje doswiadczenie z ormus email Adama : od momentu pierwszej dawki doswiadczam jasnosci rozumienia I ,postrzegania zjawisk, sytuacji. Przez pierwszy tydzień przyjmowania ormus miałem bole jelitowe jednak kontynuowałem przyjmowanie. Po tygodnie bole minely a praca jelit znacznie sie poprawila. Pragne jeszcze nadmienic iz od dziecka miałem klopoty jelitowe. Mam teraz 71lat i nigdy wczesniej nie miałem tak dobrego trawienia. Dziekuje bardzo za wspólny product. Pozdrawiam Adama P. Anczykowskiego. Wlodek Moritz.

Alina W. 23.10.15

Dzień dobry Adamie. Minęło właśnie dwa tygodnie odkąd zażywam ORMUS i dzielę się z nim z rodziną. Jedyne co jestem w stanie z siebie "wydusić" to słowo DZIĘKUJĘ. Dziękuję za to, że wracam do siebie, że z powrotem widzę siebie jako człowieka, że świat jest taki jaki jest, że znowu widzę innych ludzi, że odnajduję w sobie radość i chęć oraz sens bycia tu i teraz. Unormowało się mi ciśnienie, uspokoiło serce, spuchnięte od nieodprowadzanej limfy nogi prawie w całości wróciły do normy. Ustąpiły bóle pleców, głowy, nerwobóle. Ustąpiły lęki (co ja zrobię, jak sobie poradzę, czy zdążę, co powie mąż itp.). A najciekawszy objaw jaki zaobserwowałam to to, że wyłączyłam telewizor. Przed ORMUSEm musiałam być na bieżąco z tą sieczką, która leje się z tv. Po dwóch tygodniach zastanawiam się jak w ogóle mogłam to oglądać i tego słuchać? (Może dlatego zdrowiej?).

Zamówiłam dziś buteleczkę ORMUSu dla mojej 70-letniej mamy, w której, pomalutku gaśnie światło. Wiem, że ORMUS na nowo rozпали w niej iskrę a my jeszcze wiele długich ziemskich lat będziemy mogli otulać się jej ciepłem. Pozdrawiam Cię serdecznie i działaj Adam działaj!

Alina, 02Dec15

Dzięki. Pies 8letni popekany nos po 2tyg ormvs jest gladki i piekny, poprawa sierści, bedziemy dalej kontynuowac ormvs bo jest jeszcze kilka rzeczy do naprawy.

Johnny G. USA, 27Nov15

Hi Adam,

This is Johnny. I want to tell You about my health. I can play tennis for 30 minutes without any effort.

I can walk fast for 50 minutes without any effort. My digestive system works very well. I have beautiful visions in my brain ; some of them looks as the temples in Nepal.

These temples are covered with astral colours. I can see very wide , golden bright stream of light that speaks to me. I can hear a constant high frequency sound in my brain (that is the peaceful sound).

I can make spiritually travel throughout the Cosmos. I can meet and talk to people in whole planet (in my brain of course). These visions and situations are very realistic. I can even touch and smell everything what I can see in my brain.

Your Ormus is very impressive. Thank You

Magda

Temat: Ormus po udarze

Mój tata niespełna 2 miesiące temu przeszedł niedokrwienny udar mózgu na tle kardiologicznym. Uszkodzenia według lekarzy były bardzo poważne, a rokowania złe. Paraliż prawostronny, afazja głęboka (m. in. nie mógł powiedzieć ani słowa, nie rozumiał co mówiono, nie wiedział gdzie jest). Badania wskazywały, że tata nie ma szans na niezależne funkcjonowanie. Zdecydowaliśmy się podawać mu ormus. Poprawa nastąpiła praktycznie natychmiast. Ku ogromnemu zdziwieniu lekarzy tata odzyskuje sprawność- odzyskał władzę w nodze i częściowo w ręce. Dziś sam siada, wstaje, robi pierwsze kroki, sam korzysta z toalety i powtarza słowa, jest z nim kontakt, nie ma żadnych zaburzeń świadomości. Wiem, że przyczynił się do tego ormus, który dodajemy do wody i którym smarujemy tacie rękę. Dziękujemy Adamie!

Date: 12/28/2015 12:37 (GMT+01:00)

Zaczne od roslin domowych ktore poprostu kochaj Ormus ,rosna I zdrowieja ,sa piekne I bujne.Moje koty ,jeden mial problem z przelykaniem pokormow ,minelo :).Drugi jest juz stary I wylysial w polowie .Po ormusie ,tylko 3 dawki do wody ,odroslo mu futro I jest piekne I lśniace .

No I ja moje zdrowie jest dobre ,zawsze bylo ale ,na poczatku "wyszlo " mi na skore mnusto wszystkiego ale pomyslalam ze tak musi byc skoro organism musi pozbyc sie brudow .

Ja od dawna ,moge powiedziec cale zycie "powracam do Domu ,odkrywam siebie I calosc siebie zbieram :)" tak to ujmie bo nie lubie zwrotu "rozwoj duchowy .

Ormus jest cudowny w popmazaniu uczuc ,wyciszaniu emocji ,jestem spokojna I szczesliwa Mam przezytosc w dzialaniach ,bardzo wyostrzona intuicje ,mnostwo pomyslow ,krecja na max .Nie jestem zmeczona ,moge pracowac dlugie godziny ,wysilek umyslowy I fizyczny nie przynosi zmeczenia .

No i sny ,zawsze byly raczej wizjami i calymi filmami w kontynuacji co noc ale teraz to sa cale podroze :)I fajni towarzysze w nich .

Dla mnie rewelacja :) a najwazniejsze jest to ze skonczylam Ormus 22 grudnia I teraz jeszcze poczekam na przesyłkę ale ON dalej jest we mnie albo zmiana sie utrwalila bo czuje sie cudownie .

Pozdrawiam ,Jola

Sent: Sunday, February 14, 2016 9:17 PM

Subject: Zmiany po Ormusie

Dobry wieczór

jestem żoną Pawła G., który uczestniczy w organizowanych przez Państwa wykładach. Za sprawą mojego Męża od października 2015 r piję Ormus. Od pierwszego dnia czułam , że jest to środek dla mnie, nie miałam żadnych wątpliwości czy powinnam go pić czy nie. Dzięki Ormusowi bardzo poprawiły się moje wyniki TSH (od ponad 20 lat choruję na niedoczynność tarczycy Hashimoto) -ostatnie wyniki ze stycznia 2016 są wręcz idealne (norma 0,5 - 5,00) ja mam 0,76 podczas gdy we wrześniu wynik wynosił 11.00. Lekarz prowadzący jest

w szoku!! Na skutek tej choroby od dłuższego czasu miałam problemy ze snem, rozdrażnieniem i nerwowością . Od grudnia przesypiam całą noc, wręcz po 8 h snu jest mi się trudno budzić. Jestem spokojniejsza, wyciszona. i wreszcie wyspana.

Znacznie poprawiła się również moja pamięć , zdolność percepcji i świadomość: coraz więcej odczuwam, przewiduję i odbieram wyraźniej sygnały, znaki i przekazy . Otoczenie jest zaskoczono, znajomi, pracownicy są często świadkami błyskawicznych realizacji wypowiedzianych słów, lub przewidywania zdarzeń.

Picie Ormusa przed aktywnością fizyczną znacznie poprawia moją kondycję fizyczną i wydolność organizmu. Zauważyłam także zmniejszone wypadanie włosów , które na skutek zmiany diety na vegetariańską po 1,5 roku zaczęły niepokojąco wypadać . Od 2 miesięcy pojawiło się dużo nowych , które świeżo wyrosły. Struktura włosów także się poprawiła, są bardziej lśniące i mocniejsze.

Dziękuję serdecznie za Ormus.

Pozdrawiam. Agnieszka G.

Date: 2/19/2016 12:24 (GMT+01:00)

To: adam@amaranthinocosmetics.com

Subject: OPINIA _ ORMUS

Witam!

całą naszą małą rodziną pijemy ORMUS od grudnia 2015-

już po 4 dniu okazało się że odbudował mi się ząb ukruszony 20 lat temu -byłam w szoku. Po kolejnych kilku dniach czułam jak naprawia mi się kręgosłup (czasem kręgi mi wyskakiwały z kręgosłupa jak robiłam sobie przerwę za długą w treningach) tzn. czułam ukłucia w miejscach tych gnatkow które mi wyskakiwały,lekki dyskomfort który był dawkowany - odpuszczał i za pare godzin znou , może pomyślałaby że sobie to wmmawiam ale między innymi podawałam psu ormus (12lat) a ona kilka kontuzji to miała - skręcone kolano w tylnej łapie kilka lat temu , po kilku dniach podawania jej ormusa biedulka zaczęła kuleć , ledwo łązić ale po kolejnych kilku już zaczęła skakać jak kózka. Także faktycznie naprawia się cały organizm. Pragnę dodać że efekty są szybsze jak przestrzega się diety tzn zdrowego odżywiania a unika się trucizn np takich jak leki z apteki. Ormus działa również uspokajająco, no i siła i wytrzymałość mocno wzrasta podczas treningow . Żadna choroba nie ma prawa się przebić jak na lekko bolące gardło napijemy się ormusa (taki mistrz Qi gong zamknięty w butelce - bo oni chorują zaledwie kilka minut)

Serdecznie polecam KAŻDEMU ten cud natury jakim jest ORMUS

Dziękuję Adamie że robisz go i promujesz zdrowy styl życia w zgodzie z własną duszą.

Serdecznie pozdrawiam

Dominika , Bartek , Elenka , Kruszyńska i Ramzes

Mama moja ma 75 lat pijąc ormus ma energie duza umyla okna i powiesil firanki przestaly ja meczyc problemy z jelita mi i zaladkiem jest po chemi miala raka teraz juz nie ma wymiotow a czesto ja dopadlo

--Share Via GO SMS, Iwona G., 01Mar16

Trzeci rok nie wychodziłam sama do miasta, tylko do auta i nim się poruszałam. Po zażyciu ormusu wyprostowało mnie i sama tu przyjechałam, idąc całą ul. Oławską z plecakiem. Mam teraz inne bóle, przypominające świeże rany, a przeszły bóle całego ciała, które odczuwałam jakby mi przykładano rozpalone żelazo. Przeszło załamywanie się nóg. Czuję moc w stawach i znowu wróciłam do swojego ciała. Bardzo dziękuję. Krystyna, 05Mar16

Panie Adamie a wiec mialem przetoke okoloodytnicza ktora sie okresowo powiekszala i pekala. Strasznie bolalo. Po 1 mcu przyjowania ormusu przestalo bolec pozniej zbladla a po wypiciu prawie calej butelki po paru meach calkowicie zniknela. Dodam iz wczesniej nie pomagaly zadne antybiotyki czy mascie.

Pozdrawiam Grzegorz S.

mały raportik

dodałam psu i kotom do wody .pily tak jak by pierwszy raz w zyciu zobaczyly wode . suce „zszedl" guzek ,tak zwany wodniak na boku

1. uzywam na twarz i jak by splycily sie zmarszczki - ma ich niewiele ,ale wygladaja jak by sie „zrastala" skóra
2. innych efektow na razie u siebie nie widze

Nazywam się Bartek mam 24 lata. Ciężko chorowałem miałem zapalenie płytek krwi i rozregulowane hormony. Spać mi się chciało non stop. Moją wytrzymałość była słaba. Trenuje sporty walki. Odkąd zacząłem brać Ormus moje samopoczucie się znacznie poprawiło. I zacząłem znowu mocno trenować jak nigdy wcześniej. Gdy przed biegiem przyjmąłem dawkę ormusu przebiegiem 22 km. Nie czując się ze tyle przebiegiem. A kolejnego dnia 15 km. Nie biorąc innych preparatów. Nie znalazłem żadnych butów po takich biegach. Polecam gorąco ten preparat działa cuda. Dziękuję. Panie ADAMIE czy są jakieś ceremonie żeby materializować to co chcemy żeby nas spotkało. Bo zapomniałem właśnie o to zapytać.

Dzięki. Pies 8letni popekany nos po 2tyg ormusu jest gładki i piękny, poprawa sierści, będziemy dalej kontynuować ormus bo jest jeszcze kilka rzeczy do naprawy.

Drogi Panie Adamie

Biorę Ormus od połowy stycznia 2016r., czyli to już 90 dni.

Na początku objawy były takie, jak w lekkiej chorobie: zawroty i lekki ból głowy, senność jeszcze większa niż dotychczas, ospała i zmęczona. Ale już po kilku dniach przestała boleć mnie głowa, ustąpiły zawroty i co dla mnie ważne chciało mi się chcieć.

Po kolejnych kilku dniach, wstając rano z łóżka byłam pełna energii i ochoty do działania. Co przy mojej tarczycy Hashimoto nie jest takie łatwe.

Przestała smakować mi kawa, a słodczyce są teraz dla mnie za słodkie. W ogóle mniej jem i bardzo zasmakowałam w zielonych warzywach, co kiedyś było nie do pomyślenia.

Moje trawienie bardzo się poprawiło, wypróżniam się regularnie, nie boli mnie żołądek, ani nie mam wzdęć czy bólów brzucha, jak to niejednokrotnie kiedyś bywało.

Teraz czuję, że mam dużo więcej energii i chęci do wszystkiego. Mogę dużo więcej zrobić i dziwie się nawet czasem, że mam jeszcze siłę zrobić coś innego.

Bardzo poprawiła mi się pamięć, nie muszę już pisać kartek zakupowych, wchodzę do sklepu, patrzę na półki i wszystko wiem co chcę kupić. Rozpoczęłam naukę języka obcego, rezultaty mnie zaskakują, zapamiętuje słówka i po kilku dniach nadal je pamiętam. Dla mnie to naprawdę rewelacja. Kiedyś ucząc się słówek, pamiętałam je może z godzinę lub dwie, a na następny dzień nic już nie wiedziałam.

Udało mi się schudnąć kilka kilogramów, co przy mojej chorobie tarczycy, jest prawie niemożliwe. Teraz nie dosyć, że nie tyję, to chudnę. Powoli, ale jak to mówią "nie od razu Kraków zbudowali".

Poprawiła mi się skóra, włosy i paznokcie. Kiedyś miałam bardzo suchą skórę, włosy wypadały mi garściami, a paznokcie łamały się na potęgę.

Jestem spokojniejsza, lepiej myślę i zapamiętuje, czuję się zdrowa i pełna energii.

Mam dość przejrzyste sny, pamiętam je jeszcze w ciągu dnia i nie jeden raz okazało się, że przepowiedziały mi pewne niewielkie wydarzenia w moim życiu. Ciekawe i bardzo interesujące są teraz moje sny.

Może, to co napisałam, jest normą przy spożywaniu Ormusu, ale dla mnie to coś bardzo wielkiego i niesamowitego. Teraz czuję, że żyję. Jestem pełna chęci do życia, zadowolona, uśmiechnięta, mało spraw jest mnie w stanie wyprowadzić z równowagi, a kiedyś nie umiałam panować nad swoimi emocjami.

Dziękuję bardzo, że odkrył Pan Ormus dla mnie :)

Wdzięczna

Małgosia G.

Pozdrawiam serdecznie

Wojciech Bożemski, Bioenergoterapeuta, tel. 509674129

Witam,

Ormus systematycznie stosuję od ponad 10 miesięcy.

Jest pomocny w rozwijaniu moich umiejętności bioenergoterapeutycznych i terapii kwantowych. Ormus poczynił niebywały wręcz rozwój moich zdolności. Osoby którym pomagam wracają do zdrowia. Na przykład w stanach stresowych o różnym podłożu działanie jest natychmiastowe. Nie trzeba znać zasad a jednak każdy to czuje!!!! Czy ktoś widzi przepływający prąd elektryczny? Nie. A o tym że ten przejaw energii istnieje przekona się każdy, gdy złapie dwa przewody. To samo jest z telefonami komórkowymi. Czy ktoś wie, jak energia w postaci fal zmienia się w słowa, zdania? Nie. A jednak działa.

Podobnie bioenergia i ormus.

Adam Anczykowski przekonywał mnie, że odpowiednio małe dawki ormusu stosowane długo i systematycznie rozwijają niebywałe umiejętności a jako efekt uboczny uzdrowią i odmłodzią organizm. Uwierzyłem mu i tak też jest.

Moje umiejętności tak się podniosły, że wystarczy zdjęcie pacjenta lub rozmowa z pacjentem przez telefon. Oczywiście miło jest widzieć osobę na żywo, obecnie jednak nie ma to dla mnie większego znaczenia, ponieważ w każdym przypadku działa tak samo i często pacjent jest zaskoczony tym, co pozytywnego się nim dzieje. Jestem przekonany, że właśnie systematyczna praca z ormusem dokonała niebywałego skoku moich uzdolnień. Na moim blogu poświęconym zdrowiu, o pomoc poprosiła mnie młoda osoba, która zmagala się z problemami układu pokarmowego i wymiotowała. Oczekiwała podpowiedzi w postaci jakiegoś środka, który uśmierzy jej ból. Jakież było jej zdziwienie, gdy po otrzymaniu jej numeru telefonu, podczas krótkiej rozmowy telefonicznej, nagle ustąpiły jej wszystkie dolegliwości.

Po powrocie z wieczornego treningu, otrzymałem wiadomość od niej z podziękowaniami. Nazajutrz Pani była w pełni swoich sił w pracy. Wciąż to jest dla niej coś, czego nie pojmuje, bowiem wszelkie niedogodności ustąpiły w ciągu 3-4 minut.

Takich przypadków jest znacznie więcej.

Mój syn w wieku 10 lat trenuje piłkę nożną. Podczas ferii zimowych wyjechał na obóz sportowy. Niestety wrócił szybciej, z uwagi na kontuzję pleców oraz przeziębienie. Nazajutrz w nocy, temperatura jego ciała osiągnęła 39,4 st C. Po moich działaniach rankiem pomiary temperatury wskazały 36,4 st C, gorączka ustąpiła, w pełni sił był nazajutrz, ponieważ bez jakichkolwiek objawów odpoczywał cały dzień.

Na prośbę Pani Magdy P. sprawdziłem, co złego dzieje się z jej mamą, jak i u niej (boliący bark), Mama odczuła ogromną poprawę i poszła spać, a oto co napisała Pani Magda:

„To NIESAMOWITE!!! Zakręciło mi się w głowie i bark przestał boleć. Dziękuję!!!”

Przykłady można mnożyć a każdego dnia doświadczam nowych przypadków, także w ciężkich stanach chorobowych, których nie będę wymieniał.

Mnie ormus wciąż rozwija a każdemu, komu go polecę, stan zdrowia normuje się po systematycznym stosowaniu.

Ormus jest dla mnie bodźcem do dalszego rozwoju.

Polecam Ormus Adama każdemu, komu zależy na zdrowiu swoim i swoich bliskich.

Pozdrawiam,

Wojciech Bożemski,
Szczecin, maj 2016 r.

Wrzesień 2016

Przepraszam, że tak późno

Pewnie pracujesz

Otóż ten mocny ormus

Cały czas jeszcze obserwuję ale

Na tych , którzy na początek by wzięli byłoby mocne na maksa.

U mnie światło już wnika szerokim strumieniem.

Pierwsza dawka ok 3 ml była mocno odczuwana. Taka błoga Boskosc i o kim pomyślałem tam szła energia

W nocy jak patrzyłem na zdjęcia pacjentów, prawie wszyscy się obudzili. Energetycznie na maksa byli.

Kolejne dawki już takie nie były

Za to wysokie możliwości przekazów energetycznych. Nie czuję czadu po zażyciu ale energia idzie niesamowicie. Przy czym spokojnie dawkuję, z rozważą. I jeszcze się nie zdecydowałem nać dużą dawkę jednorazowo. Ogólnie mocniejszy, ale nie fruwam

Jest dobrze

Pewnie wiesz więcej, ale poziom jest ważny i ormus systematycznie sam stabilizuje i podnosi poprzeczkę.

Chyba że się fiknie raz porządnie ale wołę spokojnie.

Ogólnie power fizycznie jest mega. Po plaży piaskiem nie nabrzeżem. Bieg z Niechorza do Rewala 14 km razem, w dobrym czasie, siła i odnowa ogromna, brak zakwasow po wysiłku. Ekstremalne wysiłki i organizm szybko się regeneruje.

Oceniam bardzo wysoko

Ale Ormus daje jej dużo siły do pracy. Brałem jeszcze z dwóch miejsc i Pana jest w jej odczuciu najlepszy.

Zosia jest wyjątkową jasnowidząca . 98 procent celność w moim życiu. Nawet tam gdzie byłem pewien że się myli. Namoczyłem nasiona ogórkow na 24 godziny w wodzie z Ormusem. Bardzo dobre wschody i silne rośliny. Andrzej K.

Witam Panie Adamie ;-) Pierwsze spostrzeżenia po stosowaniu ormusa, na pewno więcej energii, co przy małym dziecku ma naprawdę ogromne znaczenie. Marcin też tak stwierdził. No i skóra twarzy po posmarowaniu nabrała blasku, świeżości. I mam pytanie, czy można ormus nałożyć na skórę głowy? Mam spory problem z wypadaniem włosów po ciąży. Szukam ratunku ;-) Pozdrawiam Monika.

Witam nocnego Marka!

p.Krystyna lat 48 od wielu lat była leczona okolistycznie i neurologicznie miała uporczywe bole głowy szumy ogolne samopoczucie beznadziejne okazało sie ze cisnienie w oczach miała 38 a norma jest 17 i okolo 8 tygodni temu dowiedziała sie o istnieniu takiego związku jak ORMUS poczytala i stwierdziła ze skoro jest to natura i ja jestem natura to co mi szkodzi gorzej byc nie może i zaczęła zakrapiac sobie oczy czystym ORMUSEM.Po tygodniu cisnienie drgnelo w dół po 2 tygodniach bylwiadomo ze spada i idzie w dobrym kierunku nastepne 4 tygodnie doprowadzily do 18 jednostek i ostatni tydzień jest 17 czyli Poska norma osiagnieta i wspaniale samopoczucie oraz RADOŚĆ.I MAMY KOLEJNY PRZYKŁAD POTEGI NATURY KTORA ISTNIAŁA ZAWSZE A MEDYCYNA AKADEMICKAJEJ URAGA ZAMIST W POKORZE OD NIEJ SIE UCZYĆ DLATEGO MAJA WYNIKI JAKIE MAJĄ NIE MOWIAC O TRAKTOWANIU LUDZI I STOSUNKU DO NICH.

NATYM WŁASNIE POLEGA WYŻSZOŚĆ KOMUNIZMU NAD KAPITALIZMEM.

TYLE EWANGELII NA DZIEŃ DZISIEJSZY I JAK SPIEWA MLYNARSKI

"Róbmę Swoje" Krzysztof P.

Dobry wieczór,dzieki Ormusowi ,krytyczny stan zdrowia mojego psa-ciezka niewydolnosc nerek-znacznie poprawil sie.Dawkowanie trwalo dwa m-ce.Teraz pojawilo sie porazenie nerwu tylniej lapy.Chce kontynuowac podawanie preparatu.Ormus polecila mi dr Ania. Sierpień 2016

dzień dobry, półmaraton poszedł po prostu zaskakująco; owszem wolniej niż inne ale ja trenuje na płaskim i do tej pory biegalam półmaratony na płaskim - ten był w wałbrzychu jest potwornie trudny, podbiegi, zbiegi. Do tego noc przed maratonom nie zasnelam ani na minucie ze zdenerwowania, więc pobiegłam na totalnym zmęczeniu. I dałam radę. Kolejnego dnia pojechaliśmy do skłanego miasta w czechach i pomimo poprzedniego trudnego dnia i ogólnego zmęczenia po prostu bez problemu przeszliśmy wszystkie trasy. Nie ma możliwości żeby pomogło mi cokolwiek innego jak tylko ormus. Bo czegoś takiego normalnie nie dalabym rady. jeszcze tylko mam nadzieje ze na zylaki zadziała bo nie moge sobie z nimi poradzić a cięć nie chcę :)
pozdrawiam serdecznie – kalina, 23 sierpień 2016

moze Pan jeszcze dopisac ze okres regeneracji to jest po prostu szok, normalnie tydzien po półmaratonie odpoczywam a ja dzisiaj jestem w takim stanie jakbym nie biegła tego - moge zrobic trening bez problemu, nie spalam jakos ogromnie dlugo bo wrocilam do domu okolo 2 w nocy dzisiaj a mam energii za dwoje :)

Mój kot Julek, Rosyjski Niebieski latem 2015 został straszliwie poraniony w walce prawdopodobnie z kuną: nie było połowy skóry na szyi widać było tylko gołe mięśnie, głowa strasznie pogryziona i spóchnięta. Utarłem kilka pastylek węgla drzewnego (z apteki) i zmieszałem z Ormusem do uzyskania papki. Nakładałem tą papkę na żywe mięso na szyi rano i wieczorem. Oprócz tego dawałem do pyszczka 2 ml Ormusa rano i wieczorem. Nieprawdopodobne ale już po 3 dniach na szyi Julka zaczynała rosnąć sierść a opuchlizna głowy całkowicie zniknęła. Po paru tygodniach nie było śladu.

Wiosną 2016 roku Julek dostał wylewu krwi w kręgosłupie i został sparalizowany od pasa w dół. Załatwiał się pod siebie bez żadnej kontroli i pełzał pomału podciągając się przednimi łapkami ale w zasadzie leżał na jednym boku. Wszyscy weterynarze, z którymi się kontaktowali mówili aby go uśpić bo nikt z nich nie znał przypadku aby kot z tego wyszedł. Nie dawałem mu Ormusa bo sytuacja wyglądała tragicznie. Wyniosłem go do ogrodu, do specjalnego domku bo w domu strasznie śmierdziało, nie chciałem go usypiać. Ale po 2 tygodniach zacząłem dawać mu po 2 ml Ormusa rano i wieczorem. Pewnego dnia, po ok. 3 tygodniach kuracji, Julek zniknął.

Szukałem go wszędzie. Patrzę a on przelazł przez płot i jest u sąsiada w ogrodzie!

Teraz mięło 6 miesięcy: Julek robi wszystko, nawet upolował ptaka, kuleje na jedną tylną łapkę ale żyje i jest w ok. 80% sprawny.

PAMIĘTAJ, NIGDY SIĘ NIE PODDAWAJ! Adam P. Anczykowski

Od ponad 20lat hoduje psy rasy Kukaz wiec jakies doswiadczenie juz mam.Na poczatku lipca jak zawsze rano ide zamknac do kojca te prsy ktore tej nocy pilnowaly trenu na ktorym mieszkam.To co tego ranka ujrzaly moje oczy byloszkujace wpierwszej chwili pomyslam sobie psy do uspienia tak sie pogryzly-oszczedze panstwu

szczegolow. Poszedlem do domu aby zadzwonic po weterynarza chwile zmieszany siedzialem i zastanawialem sie co sie stalo przesiez te psy byly przyjaciolmi i w pewnym momencie przypomnialem sobie ze mam ORMUS ZARAZ KZDEMU PODALEM PO 2ML itak przez 4 dni iszok kolejny niewiarygodne psy ,ktore bylo nie do poskladanie za cztery ni byly zdrowe a po tygodniu nie bylo sladu,ze sie tak nieludzko pogryzly. niesamowitei niewiarygodna dynamika i skutecznosc dzialania ORMUSU. POZDRAWIAM WSZYSTKICH CZYTAJACYCH. WLASCIciel PSOW.

Witajcie Kochani,

Przesylam pare zdań o cudownym dzialaniu Ormusa . Zdarzenie miało miejsce dziś rano . Niestety nie udało mi się zrobić zdjęć dokumentacja byłaby wtedy pełna.

1 września 2016 przytrzasnęłam sobie palca wskazującego lewej ręki w drzwiach samochodu tak skutecznie , że aby go wyjąć musiałam ponownie otworzyć drzwi - uff ... Palec był cały zasiniony z krwawą wybroczyną , był spłaszczony od zewnętrznej strony i zawierał wyraźne wgniecenie .

Mimo bólu i kapiącej z palca krwi pozostałam świadoma . Szybko wylałam palca do szklanki z zimną wodą , dodałam lód i wlałam całą niebieską zakrętkę ORMUSA (tą , która jest zamknięciem oryginalnego opakowania) . Połączyłam się w myślach z moim palcem przesyłając mu intencję natychmiastowego leczenia. Po około 15-20 minutach trzymania palca w lodzie i ORMUSIE okazało się , że palec po wyjęciu od zewnętrznej strony dłoni wyglądał tak jakby nie doszło do żadnego uszkodzenia ciała a od wewnętrznej strony pozostał mały ślad - miejsce , z którego lała się krew. Ból ustąpił całkowicie . Wykonane w godzinę później zdjęcie RTG nie wykazało żadnych nieprawidłowości.

Jestem wdzięczna za ORMUS i wiedzę z wykładów , która pozwoliła mi tak skutecznie i szybko sobie pomóc. dziękuję Adam :-)

pozdrawiam Was - serdecznie Renata

Moja 'przygoda' z ormusem zaczęła się dość subtelnie , ponieważ na początku nie odczuwałem dużych zmian , ale z czasem po jakimś miesiącu , "wystartowałem", pomimo tego że ormus ma właściwości akumulacyjne , może moje ciało akurat potrzebowało jakiegoś nasycenia . Choć znam osoby, które po pierwszym razie odczuły potężną zmianę . Działanie Ormusu jest naprawdę ZDUMIEWAJACE!!!! , podzieliłbym to na trzy sfery :- fizyczną , psychiczną i duchową. Zaczynając od fizycznej , muszę przyznać że ormus ma 'głębokie' działanie , wnika nawet w 'zegar biologiczny' ponieważ zauważyłem pozytywną zmianę w moim trybie życia . Krócej śpię (a śpię dużo lepiej) wstaje wypoczęty , tracę na wadze , poprawił się stan włosów , paznokci i skóry, lepszy wzrok , ćwiczenia fizyczne wykonuje z łatwością. /// jeżeli chodzi natomiast o psychikę to , mam świetne samopoczucie , ormus jakby rozświetla umysł , jest sie bardzo bystrym i przytomnym, świetne poczucie humoru i balans . No i według mnie najważniejsze , sfera ducha . - przede wszystkim dużo lepsza łączność z wyższym (prawdziwym) JA . , po ormusie mam inne postrzeżenie , jakbym częściej był w polu serca; częstsze doświadczenie tzw. czytania w myślach. - " MALE CUDA " , i to wrażenie , że mogę 'skomunikować 'się ze 'wszystkim' , no i może najważniejsze ,postrzeżenie całości bez OSĄDU!

Wrzesień 2016, Mariusz D., Artysta Malarz, London

Panie Adamie,

Chciałabym kontynuować wcześniej rozpoczętą terapię Ormusiem. Jestem wegetarianka, mój organizm jest bardzo oczyszczony z toksyn po przeprowadzonej prawie 3 letniej terapii Gersona. Mój czysty od chemii organizm b. silnie odpowiada na każda podana kropelke ormusu. Moje dotychczasowe doświadczenia z Ormusiem - wyraźne dzialanie regeneracyjne, odtruwa i wzmacnia ciało, b. silnie wzmacnia układ odpornościowy, ma wpływ na synchronizację polkul mozgu - na początku pojawia się dziwne wrażenie "niebytu". Usuwa robaki, grzyby, chelatuje - przez co ma właściwości antyrakowe. Czuję jak wpływa na każda moja komórke , zwiększa wibracje ciała i usprawnia komunikację między komórkami, przez co organizm staje się silny, spójny, "razem działający". Po stosowaniu Ormusu mój autystyczny syn ma mniejsze zaburzenia sensoryczne, praktycznie nie choruje, jest bardziej świadomy siebie " nie zawiesz się". Zrobił duży postęp edukacyjny, poprawiła się zdolność rozumienia mowy.

Bardzo zależy mi na kontynuacji leczenia.

Serdecznie pozdrawiam, Mirka O.

Witam Panię Adamie. Dziękuję za ormus i silver. Od kiedy to przyjmuje czuję się dużo lepiej. Panuje nad emocjami z czym wcześniej miałem duży problem. Również mam dużo lepsze samopoczucie. Jeszcze raz serdecznie dziękuję i pozdrawiam. Dariusz M.

Dobry wieczór

jestem żoną Pawła G., który uczestniczy w organizowanych przez Państwa wykładach.

Za sprawą mojego Męża od października 2015 r piję Ormus. Od pierwszego dnia czułam, że jest to środek dla mnie, nie miałam żadnych żadnych wątpliwości czy powinienam go pić czy nie.

Dzięki Ormusowi bardzo poprawiły się moje wyniki TSH (od ponad 20 lat choruję na niedoczynność tarczycy Hashimoto) -ostatnie wyniki ze stycznia 2016 są wręcz idealne (norma 0,5 - 5,00) ja mam 0,76 podczas gdy we wrześniu wynik wynosił 11.00. Lekarz prowadzący jest w szoku!!

Na skutek tej choroby od dłuższego czasu miałam problemy ze snem, rozdrażnieniem i nerwowością. Od grudnia przesypiam całą noc, wręcz po 8 h snu jest mi się trudno dobudzić. Jestem spokojniejsza, wyciszona. i wreszcie wyspana.

Znacznie poprawiła się również moja pamięć, zdolność percepcji i świadomość: coraz więcej odczuwam, przewiduję i odbieram wyraźniej sygnały, znaki i przekazy. Otoczenie jest zaskoczona, znajomi, pracownicy są często świadkami błyskawicznych realizacji wypowiedzianych słów, lub przewidywania zdarzeń.

Picie Ormusa przed aktywnością fizyczną znacznie poprawia moją kondycję fizyczną i wydolność organizmu. Zauważyłam także zmniejszone wypadanie włosów, które na skutek zmiany diety na wegetariańską po 1,5 roku zaczęły niepokojąco wypadać. Od 2 miesięcy pojawiło się dużo nowych, które świeżo wyrosły. Struktura włosów także się poprawiła, są bardziej lśniąca i mocniejsze.

Dziękuję serdecznie za Ormus.

Pozdrawiam. Agnieszka G.

Panie Adamie, pamiętam, że prosił Pan o informację jak działa na nas Ormus, więc chciałam trochę napisać i też - ważne - zapytać Pana o coś.

Kupiłam go przede wszystkim dla starszego syna, 13lat, który ma spore problemy z ukł.nerwowym ponieważ ma zesp. Tourette'a, czyli nasilone tiki od 8 lat, czemu towarzyszy ADHD, nerwica natrectw, zaburzenie osobowości związane z występowaniem zachowań agresywnych oraz, co ostatnio wypłynęło podejrzenie padaczki mioklonicznej. Więc sporo... do tego alergia, astma, łysienie plackowate...

Bierze ormus od 2,5 tygodnia po 1ml rano, czasem dostaje drugi wieczorem, jeśli jest mocno niespokojny. Czasami nacieram mu też kilkoma kroplami skórze głowy tam, gdzie łysieje.

Podstawową różnicę, jaką zauważyłam to to, że jest spokojniejszy, tiki się wyraźnie zmniejszyły, choć nie ustały, przestał mieć tak silne napady złości, dużo lepiej śpi i zasypia (miał spore problemy z zasypianiem i bardzo niespokojnie spał). Twierdzi, że jest szczęśliwszy i ja też to widzę.

Pytanie - czy powinno być coraz lepiej?

Młodszy syn, 10 lat, dostaje pół ml.rano i też jest spokojniejszy i mówi, że czuje się szczęśliwszy - jakby bardziej pełny miłości i zdecydowanie to widzę.

Jeśli chodzi o mnie, dużo więcej się dzieje i działa od początku, biorę ormus od 4 tygodni po 1ml.rano. Postaram się nie wchodzić w szczegóły, bo za dużo by tego było. Na początku jakby mój organizm się oczyszczał, w różny sposób, zaczęłam mieć od początku intensywniejsze sny, często bardzo symboliczne, często ze zmarłymi, jakby chcieli się skontaktować, prosili o coś. Kilka razy po przebudzeniu miałam w nocy odczucie bycia poza ciałem. Dużo głębiej wchodzi w medytację, mam częściej różne wglądy czy wizje. Czuję w sobie zdecydowanie więcej spokoju i zgody na wszystko, jeszcze większe zrozumienie wszystkiego, co się wydarza, czasem nawet takie przebudzeniowe poczucie połączenia ze źródłem.

Brałam w międzyczasie udział w masażu dźwiękiem misami i dzwonkami i widziałam niektóre dźwięki, jeden bardzo wyraźnie w kolorach (!) w postaci pąku kwiatu - to było naprawdę niesamowite.

Zaznaczam, że od dawna pracuję ze sobą w zakresie nazwijmy to "rozwoju duchowego" różnymi metodami.

Zauważyłam też, że picie nawet niewielkich ilości alkoholu czy wypalenie papierosa i być może kawa też obniża efekt, ale po zaprzestaniu - efekt wraca.

serdeczne pozdrowienia, Iza

Teresa P.,Spain, 07Dec16

Witam Panię Adamie.Przepraszam tak jakoś ostatnio tyle się dzieje. Pani Adamie pieniądze są wysłane za tą ostatnią wodę Blue i za wysyłkę oraz zamawiam dwie butelki wody wraz z przesyłką.Sama nie mogę zdecydować do końca, ponieważ widzimy już poprawę przynajmniej ja napiszę o sobie mam więcej energii i wreszcie od 16 lat zaczęłam sprzątać bez bólu i problemu, nogi moje jedna była do połowy w samych guzach i całkiem ciemna, w chwili obecnej guzy zaczynają się rozchodzić a kolor jest o połowę jaśniejszy,również odkąd pije Ormusu nie byłam ani raz opuchnięta,nie wiem jak wygląda mój rdzeń. I

kręgosłup ponieważ nie miałam w tym czasie robione rezonansu ale wiem że w ciągu tych dwóch miesięcy nie miałam ani razu silnych boli Również nie kręci mi palców a boli reumatycznych praktycznie nie czuje. Badania ogólne będę miała 16 grudnia to napisze. Ja miałam po prostu wszystko chore od rdzenia, kręgosłup, nerki, tarczycę, żołądek, można powiedzieć wrak człowieka, dziś patrząc w lusterko wydaje mi się że jestem conajmniej 10 lat młodsza. Ale to nie wszystko moja córka lat 19 miała dwa lata temu wylew krwi do mózgu, obecnie studiuje medycynę i odkąd bierze Ormusu zdaje wszystkie egzaminy a oceny wszystkie są pomiędzy 8 a 10. Mąż miał wypadek, ma uszkodzony trzon kręgosłupa a kręgi w dolnej części kręgosłupa są polamane. Bol niesamowity, odkąd bierze Ormus ból się zmniejszył dorosły mu włosy a twarz robiła się gładka. To tylko i aż tyle odkąd od dwóch miesięcy bierzemy Ormus a ostatnio bierzemy rano Ormus A wieczór Wodę Blue. Bardzo dziękuję Panie Adamie za pracę jaką Pan wykonał i ciągle wykonuje dla dobra ludzi. Jeszcze wspomnę że od młodych lat choruje. Przeszłam już nowotwór żołądka i nowotwór rdzenia a w ostatnich latach zagadam się z chorobą Sarcoidozy II reumatyzm, nerek i jelita grubego. Nikt sobie nie wyobraża cierpienia, bólu. Ale we mnie tkwi chęć życia i głęboka wiara. Panie Adamie dlatego obecnie zamówiłam sama wodę, ponieważ Pan mi napisał że jest tak samo skuteczna. I mam prośbę najlepiej żeby Pan sam napisał ile euro mamy wysłać bo w banku przeliczają po ich kursie. Dziękuję, przepraszam i życzę Panu i rodzinie radosnych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

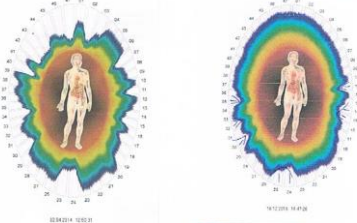
Witaj Adamie!

Na Wykładach nie było mi dane podzielić się informacją o zdrowotnych efektach spożywania ORMUSA. Zdążyłam tylko powiedzieć o jego wpływie na zaprzestanie picia kawy, ale to tylko drobniaczek w stosunku do tego jak bardzo poprawiły się moje parametry zdrowotne. Na dowód tego załączam zdjęcia mojej aury, na której widać wyraźną różnicę.

Pierwsze badanie wykonałam w roku 2014, a kolejne 16 grudnia b.r.. Zdjęcia aury to tylko dodatek do szczegółowych wyników. Obrazują je wykresy i opisy. Jeżeli będziesz zainteresowany mogę je przywieźć na kolejny Wykład w Warszawie.

W skrócie - najbardziej widoczną poprawą jest w krążeniu mózgowym, systemie endokrynnym, systemie immunologicznym. Lepiej funkcjonują organy głowy. Praca wątroby w normie. Moja pamięć tak się poprawiła, że z lekkością przyswajam słówka z niemieckiego (uczęszczam na kurs j. niemieckiego).

Chciałabym dodać, że Ormus zażywałam od września 2015r. z małymi przerwami. W tym czasie nie brałam żadnych leków.



Pozostaje mi tylko Tobie podziękować, a zatem SERDECZNIE DZIĘKUJĘ ADAMIE. Pozdrawiam Teresa P.

Witaj Adamie, jaka jest oferta teraz na ormus? Widziałam, że są jakieś zmiany w składzie. Zamawiałam raz Ormus Extreme. Potwierdzam poprawę zdecydowanie samopoczucia i sił kondycyjnych u 72letniej osoby. Mnie od razu odrosł częściowo spiłowany ząb. W ogrodzie jesienią raz podlałam wodą z ormussem. Zakwitły krzewy które kwitną wiosną i wyrosły grzyby jadalne. Energia po jakimś czasie sama wyszła za bramę, gdzie również wyrosły grzyby. Pozdrawiam, Bożena

Panie Adamie a wiec miałem przetokę okołodbytnicza która sie okresowo powiększała i pekała. Strasznie bolalo. Po 1 mcu przyjowania ormusu przestalo boleć później zbladła a po wypiciu prawie całej butelki po paru mcach kalkowicie zniknela. Dodam iz wczesniej nie pomagaly zadne antybiotyki czy mascie. Pozdrawiam G.S. 27Apr17

Witam Panie Adamie ;-) Pierwsze spostrzeżenia po stosowaniu ormusu, na pewno więcej energii, co przy małym dziecku ma naprawdę ogromne znaczenie. Marcin też tak stwierdził. No i skóra twarzy po posmarowaniu nabrała blasku, świeżości. I mam pytanie, czy można ormus nałożyć na skórę głowy? Mam spory problem z wypadaniem włosów po ciąży. Szukam ratunku ;-) Pozdrawiam Monika K. 19Jul17

Ale takie rzeczy robi bez Ormusu. Ale Ormus daje jej dużo siły do pracy. Brałem jeszcze z dwóch miejsc i Pana jest w jej odczuciu najlepszy. Zosia jest wyjątkową jasnowidząca . 98 procent celność w moim życiu. Nawet tam gdzie byłem pewien że się myli. Namoczyłem nasiona ogórkow na 24 godziny w wodzie z Ormusem. Bardzo dobre wschody i silne rośliny. Andrzej K. 19Jul17

Najnowszy ormus Adama ma rzeczywiście 'głębsze' działanie . Ormus ten 'zabiera' mnie w meta fizyczny świat , bardzo alchemicznych i magiczny . Powoduje on 'jakby' możliwość życia wszystkimi "JA" jednocześnie . Zatem ten stan pozwala mieć wiedzę z każdego "JA". Domniemam że może on być kluczem do mesjanistycznego polepszenia linii krwi . Jako malarz też muszę dodać że nie właściwe było by nie docenić tego wpływu . Ponieważ kto nie wchodzi w stan mistycyzmu . Ten nie jest prawdziwym malarzem . On jeszcze nic nie zrozumiał ... Mariusz D. 02Aug16

Geniale melduje się za tydzień. Po pierwszym tygodniu brania byłam tak wyciszona żadnych myśli czułam myślokształty które obok są strach obawy lecz to nie dochodziło do mojej istoty . To było obok . Pana ormus jest genialny. Dziękuję Ewa O. 08Sep16

Cześć Adam. Chciałem opisać doświadczenie mojej 2,5 letniej córki, która wróciła ze żłobka osłabiona i z temperatura 39 stopni. Podałem jej 3 pipetki wody z generatora, po kilku godzinach jeszcze jedna pipetkę i przed samym snem pipetkę wody + 3 krople ormusu. Rano obudziła się pełna energii i bez gorączki. Pozdraiwam

Witam ponownie Panie Adamie!

Zmiany jakie zauważyłam u siebie od rozpoczęcia stosowania ORMUS-a (sierpień br.), to np. : poprawa koncentracji, lepsze myślenie, więcej energii, zdecydowana poprawa nastroju - częściej stan pogody ducha i spokoju wewnętrznego, lepszy sen, szersze postrzeganie i rozumienie - mam wrażenie jakby się poszerzyła przestrzeń energetyczna wokół mnie. Na razie to mniej-więcej tyle wyraźnych zmian.

Witaj Adam Zużyłam 2 buteleczki mocniejszego Ormusu Niektóre niedoleczone choroby wychodzą, poprawił mi się wzrok, zginam palec który był usztywniony z powodu reumatyzmu, jasnieje i robi się bardziej płaski naczyniak, spłyciły się zmarszczkiJestem zadowolona i chciałabym dalej prowadzić terapie Mam 57 lat i chciałabym trochę przyspieszyć samonaprawę. Samozapłon na pewno mi nie grozi ;) Czy mogłabym prosić o większe stężenie ?

Witaj Adamie.Dziękuję za cudowny Ormus 2miesiące używam Ormus i czuję jego dobroć i pomoc. Po tygodniu używania Ormusu dopadały mnie drobne wypadki. Naciągnęłam ścięgno nogi,ból wielki,posmarowałam Ormusem na noc,rano szłam bez bólu. Zaraz po tym wydarzeniu były następne. Ból w ramieniu. Nie dało rady ręki do góry podnieść ,oko dziwnie zaczęło się kleić.ORMUS te i inne bóle usunął. Widzę i czuję więcej Adamie dziękuję Wierzę w to co mówisz o Ormusie bo jego działania doświadczyłam i nadal doświadczam. Dziękuję Adamie że jesteś. Pozdrawiam Ela C

Witaj, Adam.

Ormus uzdrowił ucho psa; Tequilla miała ucho pełne jakiegos płynu, swedziało ja, machała głowa co 5 sekund, drapała się, powstała rana. Bolało ja, niechętnie dopuszczała kogokolwiek do głowy- dezynfekowaliśmy srebrem Szczepaniaka. Wteryarnarz przekuwał ucho, spuszczał ciecz co miesiąc, ale nie dawał szans na wyzdrowienie, nie znalazł sposobu leczenia.

Juz po 2 dawce objetosc cieczy w uchu zmalała a uszko zaczęło się marszczyć i podsuszać. Po 2 tygodniach psinka zdrowa, rana na uchu się zagoiła. Macha jeszcze czasem głowa

Wysle Ci SMSem film nagrany latem, zobaczysz co uzdrowił Twój ORMUS ;)

Witam Adam. Podam działanie Ormusa dla mojej znajomej .1 kropla do oczu nie ma lzwawienia krople odstawione wcieranie w bolace kolano miala termin operacji kolano oie boli odmowila termin dla mojej corki po podlaczaniu wenflonu reka zostala zakazona bakteriami serie antybiotykw reka gruba twarda bardzo bolala wcierała Ormus po tygodniu infekcja minela. Lekarze zadowoleni ze swojego bledu **DZIEKUJEMY ADAMIE**

Adam opisuje moje doświadczenia po przyjmowaniu ormusa i wody z reaktora po pierwsze zatrzymana paradontoza miałam długo utrzymujący się stan zapalny przyzębia groziło mi usunięcie dolnych jedynek dziś po pół roku picia ormusa i wody nie ma śladu zapalenia , po drugie po kontuzji kolana lekarz stwierdził że musi być operowane dziś tańczę godzinami a rezonans nie wykazał żadnych urazów po trzecie trzeba cierpliwie obserwować co się dzieje w ciele bez paniki ciało samo się uzdrawia w najlepszej kolejności dotykało pamięci komórkowej różnych moich chorób np zapalenie uszu ,węzłów chłonnych, złamana noga po kilku dniach wraca moc i siła ciała jestem zachwycona i bardzo zadowolona moja kondycja jest lepsza niż za młodych lat Adam



bardzo dziękuję i polecam każdemu

Po pierwszym zazyciu ormusa tylko 5 kropli po pół godzinie poprawił mi się wzrok (ostrość i kolory) i odeszły wszystkie stresy i lęki.Podałam koleżance tylko raz 5 kropli wyczerpanej psychicznie i fizycznie efekt balansu był po kilkunastu minutach i utrzymywał się przez 3 dni.Wyszło mi coś brzydkiego ciemnego na policzku i po 2 dniach smarowania ormusem pro prostu odpadło.Dziękuję.Pozdrawiam.

Dziękuję Panie Adamie za informację zkontaktuje się jestem zainteresowany. Przy okazji chciałem powiedzieć za Ormus jednakże nie umiem go określić... Wiem że pogłębił moją świadomość i to o wiele zaś mojej coreczce 5 lat nie samowicie wzrósł intelekt, na chwilę obecną nie mam już, nie bawem zamówię. Pozdrawiam Jacek G.

dzien dobry pisze Robert L. - efekty- istotnie zmniejszył sie bol w kregoslupie lokciach kolanach kostkach podswiadomosc przeszla do sfery swiadomosci - to jest to co juz widze w ciagu calego dnia biore 14 mililitrow pozdrawiam

Witam,

moja przygoda z ormusem zaczęła się w lutym 2017r. Cała moja rodzina zażywa ormus, dorośli i 16 letnia córka po pipetce a 5 letni synek 2x kropla ca drugi dzień. Efekt u dorosłych mieszany tzn. na początku stan euforii, dobrego samopoczucia. Największy efekt nastąpił u naszej 16 letniej córki. Nadmienię, że córka jest dyslektykiem z największym tego wskaźnikiem. Z nauką do tej pory było kiepsko (na poziomie ocen 1-3 brak skupienia na lekcji, słabe zapamiętywanie, roztargnienie). Po upływie 3 tygodni od zaczącia zażywania ormusu córka dostała trzy oceny bardzo dobry(5) z matematyki, dobry(4) z hiszpańskiego i bardzo dobry(5) z angielskiego.Zaznaczę,że nie zauważyłam aby zaczęła się więcej uczyć w domu. Uważam, że jest to zasługa zażywania ormusu- co daje skupienie i lepsze zapamiętywanie materiału na lekcjach.

Dziękujemy za rewelacyjny produkt Panie Adamie
Polecam wszystkim- Aneta i Rafał

Witaj Adam.

Przeszło dwa tygodnie temu otrzymałem od Ciebie Ormus i Wodę Blue Lagoon. Stosowałem codziennie wpołudnie 4 pipetek Ormus, oraz rano i wieczorem po 5 pipetek Wody Bl. Lg. Mimo tak krótkiego czasu efekty są pozytywne. Bule w stawach prawie zupełnie odpuściły, przypływ energii nastąpił zaraz w pierwszych dniach, tak się składa że ostatni okres czasu pracuję wyjątkowo ciężko fizycznie i muszę powiedzieć że choć mam 58l to czuje się kilka lat młodszy, mniej się męczę i szybciej regeneruję siły.

Ale mam też bad news, otóż niestety coś się stało z wodą blue lagoon - na dnie butelki zrobił się osad, po wstrząśnięciu butelki staje się od kilku dni coraz bardziej mętny, dziś jest jak mleko, czuję też coś jakby drobniutki piasek więc przerwałem jej picie. Zaznaczam że Ormus i Wodę trzymam w bezpiecznym miejscu według zaleceń, nawet wodę przelewam do mniejszej buteleczki żeby za często nie otwierać tej litrowej. Może Adam powiesz mi jaka może być tego przyczyna i czy można to jeszcze do czegoś użyć?

Pozdrawiam, JC

Moj syn ma 5 lat. Trzy lata temu miał zdiagnozowane zaburzenia ze spektrum autyzmu (autyzm atypowy). Miesiąc temu dałem mu ormus standard po 1ml dziennie rano. Po 4 dniach syn dopasował swój poziom komunikacji do mojego. Nie ma napadów złości i płaczu. Wstaje rano z chęcią. Został sam z dziadkami na kilka godzin, co wcześniej było niemożliwe. Zupełnie inne dziecko. Po trzech tygodniach zaczął opowiadać jak powstają galaktyki w kosmosie.

Serdecznie witam.

Ponad rok temu kupiłem 1 porcję ormusu. W pierwszych dniach brałem 1 ml rano i 1 ml wieczorem. Niestety nie mogłem zasnąć. Zacząłem brać tylko rano ok 1 do 1,5 ml. Bardzo dobre samopoczucie. Po kilku miesiącach żona powiedziała że włosy mi się zagęściły. Przed dużym wysiłkiem - skutek brak zakwasów i bólu mięśni. Mam silne przecucie, że jest to mi konieczne. Chce też włączyć do tego żonę i 11 letniego syna. O.S.

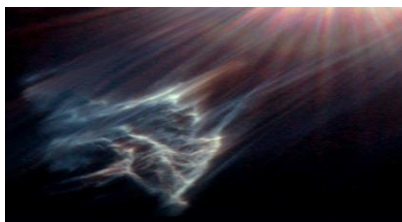
Dear Martha,

przesyłam w załączeniu udokumentowane na kolejnych zdjęciach zmiany na skórze pod włosami nad uchem na lewej skroni, które wystąpiły u mnie od połowy lutego tego roku. GP, mojego lekarza rejonowego po obejrzeniu zaleciła pobranie próbki z tego miejsca aby się upewnić czy to na pewno nie 'melanoma', czyli po naszymu czerniak. Po mojej odmowie, stwierdziła, żeby się nie przejmować bo to pewnie taka zmiana odbarwienia i zgrubienia na skórze, która samoistnie zachodzi z wiekiem i jest niestety już nieodwracalna, więc powinnam się z tym pogodzić, że będę to mieć do końca życia.

Zadzwoń mi więc do Adama i zgodnie z jego opinią zaczęłam wklepywać 'Ormus Extreme' kilka kropli rano i wieczorem i od lutego do sierpnia 2017 po czarno-brązowych wybrzuszeniach wielkości około 2.5 cm nie ma już praktycznie śladu, jedynie małe, bardzo jasne, jakby żółtawe odbarwienie, ale wybrzuszenia nie wyczuwam już żadnego pod palcami jak tam dotykam.

Proszę przekazać moje serdeczne podziękowania dla Adama za to!

A to link do moich zdjęć: , Pozdrawiam, Stefanka



Więcej informacji:

www.ancientcw.ca
www.violetlightmagic.com
www.amaranthinocosmetics.com
www.cosmictransmutation.com

YouTube Filmy: „Adam Anczykowski” (16 filmów)
Film o Ormusie: YouTube Adam Anczykowski nr 4

Facebook FunPage: Adam P. Anczykowski

Facebook Grupa: Adam P. Anczykowski True Magic